

Showbiznes

Janusz Walczuk

Trasa, próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Wszystko co wydaję wraca
Znów
Próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Showbiznes nie ma zasad

Pan Uber całą trasę na słuchawie
Witam w Warszawie, tak kolejny dzień
Jak piszę track'a zwraca mi uwagę
Panie Dima, ja tak zarabiam na chleb
Wysiadam obok Norblina na lunch
Obgadać dill'a za kilkaset K
A ty zarobiłeś 200 koła w rok i jesteś Pan
Daje dupy Ci rząd
To nie powód do braw
Audiola, leci Abiola, znaczy English girl, name Fiona
Żyję szybko, ciężko mi wyhamować
Jak Ayrton Senna na Imola
Tam gdzie widzisz kurwę, dzieci widza idola
Byłem na dnie i opierdalałem chinola
Mimo wielu porażek, mimo zawirowań
Gram z B24, kurwa miło nam
Jestem tym, kim boisz się być
Czyli sobą mordo
Nawet jak śpię ciągle mi rośnie konto
Jestem tym, kim boisz się być
Czyli sobą w gazie
Całe życie, na razie

Trasa, próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Wszystko co wydaję wraca
Znów
Próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Showbiznes nie ma zasad

Shobiz ok
Zapytasz mnie co biorę na stres?
Nie biorę już nic zapewne
[?] wali kulą jak te kręgle
Showbiz ok, ale
Nierówna gra nie wchodzi w grę
Showbiz nie ma zasad, ale nadal ja mam je
Najważniejsze to bycie [?]

Dlatego dbam o mój rytm
Robić swoje, nie wypadać z formy
Już mi nie robi ten syf
Tylko głupi by zwątpił, w mojej branży wszyscy są samotni

Trasa, próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Wszystko co wydaję wraca
Znów
Próba, joint, stres
Koncert, after, hotel, seks
Lifestyle, konto, kasa
Showbiznes nie ma zasad